



Warszawa, dnia 28 stycznia 2013 r.

Sz. P.

Posłanka Małgorzata Kidawa-Błońska

Przewodnicząca

Komisji Etyki Poselskiej

Sejm RP

W imieniu Fundacji Trans-Fuzja, działającej na rzecz osób transpłciowych, zwracamy się do Komisji Etyki Poselskiej z apelem o dyscyplinarne ukaranie poseł Krystyny Pawłowicz (Klub PiS) za jej wyrażane publicznie transfobiczne wypowiedzi, które nie licują z godnością posła RP.

W świetle zasad etyki poselskiej, wyrażonych w art. 6. uchwały Sejmu RP z dnia 17 lipca 1998 r. (M. P. Nr 24, poz. 338), który stanowi, że „*Poseł powinien unikać zachowań, które mogą godzić w dobre imię Sejmu. Powinien szanować godność innych osób*”, transfobiczna i lekceważąca wypowiedź poseł Krystyny Pawłowicz obraża nie tylko posłankę Grodzką, ale również tych wszystkich, którzy od parlamentarzystów oczekują zachowania godnego reprezentantów narodu.

Wypowiedź ta padła w dniu 25 stycznia 2013 r. w miejscu publicznym, w studiu programu „Tak jest” w stacji TvN24:

*MOROZOWSKI: A ja mam do pani (do Pawłowicz) jeszcze jedno pytanie: jakby Ruch Palikota wystawił panią Grodzką jako kandydatkę na wicemarszałka - to czy by pani zagłosowała?*

*PAWŁOWICZ: No przeciwko, no jakże - no oczywiście, że przeciwko...*

*JOŃSKI: Cała tolerancja. To jest ta pani tolerancja...*



*PAWŁOWICZ: Ale jaka tolerancja?! Co ma...? Proszę pana, ale dlaczego pan mówi, to jakby postawiono małą tylko dlatego, że Palikot stawia małą...*

*JOŃSKI: Pani porównuje Grodzką do mały? Pani porównuje...?!*

*PAWŁOWICZ: Ale nie, bo chcę właśnie pokazać, gdyby postawili kogokolwiek...konia - to ja mam zagłosować tylko dlatego, że ktoś wystawił...*

*JOŃSKI: Po raz kolejny pani kogoś obraziła.*

*PAWŁOWICZ: Ale niech mi pan nie wmawia... Idź chłopie - nie ma pan argumentów, to pan tu po prostu nadużywa tych swoich...*

[„Tak jest”, TVN24, 25.01.2013]

Wypowiedź poseł Pawłowicz, w tym porównania „zoologiczne” – przywoływanie przykładu konia i mały, które to porównanie powszechnie uznawane jest za obraźliwe i poniżające, pada w kontekście kandydatury posłanki Grodzkiej na wicemarszałkinię Sejmu RP. Skojarzenia rzucone przez poseł Pawłowicz, odbierające posłance Annie Grodzkiej człowieczeństwo, są obraźliwe i dyskryminujące ją jako osobę transpłciową. W tej wypowiedzi poseł Pawłowicz poniża i narusza godność posłanki Anny Grodzkiej, a dyskryminując ją ze względu na transpłciową przeszłość i wygląd zewnętrzny, obraża również inne osoby transpłciowe, stwarzając tym samym przestrzeń dla opresyjnej dyskryminacji tych osób w przestrzeni publicznej.

Reakcja Komisji Etyki Poselskiej na naruszenie Zasad Etyki Poselskiej przez poseł Krystynę Pawłowicz wydaje się tym bardziej uzasadniona, iż uwłaczający stosunek do posłanki Anny Grodzkiej ze względu na jej transpłciowość był już wcześniej przez nią demonstrowany. Poseł Pawłowicz pozwalała sobie na obelżywe, poniżające godność i dyskryminujące ze względu na transpłciowość uwagi pod adresem posłanki Anny Grodzkiej podczas spotkania pt. „Obudź się Polsko” w Klubie Gazety Polskiej w Mińsku Mazowieckim we wrześniu 2012 roku (studioSVEA © 2012; realizacja: mazowiecka.tv; odnośnik: <http://www.youtube.com/watch?v=-NXbhX-GLMs>). Poseł Krystyna Pawłowicz powiedziała tam: „Na tego Grodzkiego / ciągle on siedział w audycji



[chodzi o program „Sterniczki” w I Programie Polskiego Radia] *koło mnie / i ciągle proszę pani, ojej proszę pana, proszę pani / no on tego: no ja do sądu / ja: no idź pan do sądu / Jak ja widzę faceta koło siebie, jak ja mam mówić proszę pani? No? / hormonów się nażarł / w jednej audycji w radio byliśmy razem i on tutaj udowadniał, że jest, że kobietą się czuje, że to wszystko [...] / no naprawdę twarz boksera [...] / mówię: to nie jest tak, że jak się człowiek nażre hormonów i se operacje trochę zrobi, to się staje kobietą ...”.*

Podkreślając i wyśmiewając transpłciowość posłanki Anny Grodzkiej posłanka Pawłowicz pomija i przekreśla merytoryczne wartości posłanki Grodzkiej. Publicznie drwiąc z osoby transpłciowej i poniżając jej godność, przyczynia się do kreowania pozwolenia na dyskryminację osób transpłciowych. Jest to szczególnie naganne w wykonaniu posłanki, osoby z racji swej publicznej funkcji zobowiązanej do "szanowana godności innych osób". Znieważenie, którego dopuściła się poseł Krystyna Pawłowicz, narusza również takie dobra osobiste człowieka jak wizerunek (art. 23 kodeksu cywilnego) i jest dyskryminacją zarówno ze względu na płeć, jak i transpłciowy status.

Nie może być pozwolenia na pozbawione wartości merytorycznych i nacechowane pogardliwością argumenty *ad personam* zmierzające do ośmieszenia i poniżenia osób transpłciowych. Głoszenie w przestrzeni publicznej pozamerytorycznych treści znieważających osobę i nastawionych na wyśmiewanie i wyszydzanie osób ze względu na ich transpłciowość czy orientację seksualną narusza bowiem godność człowieczą jednostki, stanowiącą podstawę praw człowieka.

Poseł Pawłowicz, osoba legitymująca się wykształceniem akademickim, nie może zasłaniać się niewiedzą o transpłciowości. Niewiedza nie usprawiedliwia bowiem naruszania godności, wyśmiewania, drwienia z osoby transpłciowej. Jest to szczególnie rażące ze względu na przykład, jaki swoim zachowaniem daje osoba publiczna zobowiązana do kreowania rzeczywistości społecznej, wolnej od wszelkiej dyskryminacji.

Zakaz dyskryminacji, wyrażony w art. 32 Konstytucji RP oraz art. 6. Zasady Etyki Poselskiej,



podkreślający znaczenie dbałości o godność ludzką wymaga od posłów postawy, która eliminuje dyskryminowanie z jakiegokolwiek przyczyny, a więc także ze względu na transpłciowość.

Tego rodzaju wypowiedzi narażają na szwank powagę i dobre imię Sejmu, są zatem naruszeniem art. 6 uchwały Sejmu RP z dnia 17 lipca 1998 r. Zasady Etyki Poselskiej (M.P. Nr 24 poz. 338) i naszym zdaniem wymagają wdrożenia postępowania dyscyplinarnego.

Poza tym, co jest równie istotne, usprawiedliwiają szerzenie w przestrzeni publicznej obraźliwych, krzywdzących wzorców pozamerytorycznej debaty dopuszczającej prześladowanie i wyśmiewanie osób ze względu na ich transpłciowość.

Wnioskujemy o wyciągnięcie konsekwencji wobec poseł Krystyny Pawłowicz, która swoim zachowaniem, nie liczącym z godnością posła, narusza godność i dobra osobiste posłanki Anny Grodzkiej, a tym samym wszystkich osób transpłciowych.

Brak zdecydowanej reakcji ze strony Komisji Etyki Poselskiej na dyskryminujące wypowiedzi może stanowić zachętę do dalszego szerzenia dyskryminacji, wulgaryzowania języka debaty publicznej i tolerowania zachowań, które są penalizowane przez prawo i których pojawianie się w Sejmie przynosi nam wszystkim wstyd.

Z poważaniem,

Zarząd Fundacji Trans-Fuzja